

Oświadczenie

**Prezydium Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego
z dnia 28.04.2011r.**


Ogólnopolskie obchody Święta Pracy 1 Maja organizowane w dn. 01 05 2011 r. przez Sojusz Lewicy Demokratycznej pod bramą główną Stoczni Szczecińskiej wywołują sprzeciw i oburzenie wielu mieszkańców tego miasta i stoczniowców. NSZZ Solidarność Pomorza Zachodniego w imieniu członków naszego związku byłych i obecnych a zwłaszcza tych, którzy byli pracownikami Stoczni Szczecińskiej solidaryzując się z powszechnymi odczuciami wyraża stanowczy protest przeciw haniebnemu nacechowanemu niesłychanym tupetem pomysłowi polityków SLD i przypomina w imię zachowania przyzwoitości w życiu publicznym podstawowe fakty.

Pod bramą Stoczni znajduje się pomnik poległych stoczniowców, do których strzelała komunistyczna władza, ideologiczna poprzedniczka SLD, w grudniu 1970 r dlatego, że występowali w obronie swojej pracy i godnych zarobków. SLD nigdy nie odcięło się od tamtych działań i nie zażądało ani historycznego potępienia ani prawnego ukarania winnych masakry na stoczniowcach. PZPR-owska władza, w latach osiemdziesiątych doprowadziła do zdławienia sierpniowego zrywu stoczniowców zamykając wielu z nich w ośrodkach internowania, zmuszając do opuszczenia kraju i zaprzestania działań na rzecz poprawy warunków pracy i płacy. SLD nigdy nie potępiło stanu wojennego wręcz przeciwnie czynnie angażuje się w obronę jego twórców i realizatorów odpowiedzialnych także za śmiertelne ofiary tej swoistej pacyfikacji pragnącego wolności narodu.

I ostatni fakt - to już SLD na swój organizacyjny rachunek w 2002 roku rękoma ówczesnych działaczy Panów Millera, Piechoty, Kaczmarka doprowadziło do realnego zlikwidowania wielotysięcznego, z trwałą pozycją na światowym rynku stoczniowym zakładu pracy, jakim była Stocznia Szczecińska Porta Holding. To „dzięki” nim z dnia na dzień straciło pracę i zostało bez środków utrzymania 11 tys. ludzi i ich rodziny. Tym aktem nastąpiło trwałe przetrącenie „kręgosłupa” polskiego przemysłu stoczniowego. Założenie na gruzach Partii

Holding , Stoczni Szczecińskiej Nowa i jej sposób prowadzenia, z dzisiejszej perspektywy czasowej, jawi się tylko jako propagandowe posunięcie mające na celu rozmycie rzeczywistej odpowiedzialności za upadek przemysłu stocznioowego w Szczecinie i za wszystkie konsekwencje tego upadku włącznie z utratą miejsc pracy, praktyczną likwidacją zaplecza naukowego i technicznego ogromnymi stratami makroekonomicznymi .

Przedwyborczy polityczny taniec na gruzach stoczni i nieszczęściu tylu szczecinian uważamy, za co najmniej niestosowny! Byłby on niestosowny także w wykonaniu innych ugrupowań, które pełniąc wcześniej i obecnie władzę nie stanęły na wysokości zadania ale w przypadku SLD jest szczególnie oburzający. Czas aby osoby odpowiadające z mandatu społecznego za kształt życia publicznego zrozumiały, że najlepszą formą uczczenia święta pracy będzie jej przywrócenie dla wielu tysięcy mieszkańców naszego regionu a szczególnie stoczniovców, o co jako związek zabiegamy stale mimo rujnujących nasze działania i nasze zakłady decyzji byłych i obecnych polityków. Ewidentny w całej sprawie cynizm działaczy SLD jest szczególnie odrażający ze względu na nieprzypadkowy wybór okoliczności czasu w jakim ta formacja postanowiła urządzić tę tragifarsę przed bramą Stoczni Szczecińskiej. Otóż dzieje się to w dniach, gdy miliony Polaków w różny dostępny im sposób przeżywają historyczną uroczystość beatyfikacji Jana Pawła II, naszego rodaka który sprawie ludzi pracy poświęcił trzy Encykliki i którego modlitwa i odwaga przywróciła wszystkim Polakom poczucie godności, tak systematycznie przez dziesięciolecia deptane przez tych co mienia się rzekomymi obrońcami ludzi pracy.


Przewodniczący MOZ
Stoczni Szczecińskiej Nowa
Krzysztof FIDURA

PRZEWODNICZĄCY
Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność"
Poznań Zachodni

Mieczysław Jurek